

W SPRAWIE PUSZCZY

„Spójrzmy inaczej na Puszcze” to tytuł artykułu A. Osieckiego w „Życiu Warszawy” z 20 lipca br.

Zastanawiając się nad źródłem alarmujących sygnałów z Białowieży, autor oświadcza, iż chodzi tu przede wszystkim o „zbyt duże, a może również nieracjonalnie zaplanowane i wykonywane cięcia w drzewostanie puszczańskim”.

„Ze tak jest, panuje zgodne przekonanie wśród praktyków, to znaczy tych, którzy owe cięcia wykonują, i teoretyków, czuwających w imieniu nauki nad nieprzekraczaniem progu i sposobu rozsądnego pozyskiwania drewna”.

Nawiązawszy do istniejącego, a dotychczas nie realizowanego projektu odrębnego statutu dla Puszczy, A. Osiecki przypomina, że:

„Projekt postuluje zmodyfikowanie zasad pozyskiwania drewna w Puszczy Białowiejskiej, uwzględniając jej wyjątkową wartość, specyficzną biocenozę oraz inne funkcje społeczne i naukowo-dydaktyczne, żeby wymienić turystykę, ale przede wszystkim badania nad lasem pierwotnym, florą, fauną, klimatem leśnym i ich powiązaniem. W tym celu utworzono przecież w Białowieży odrębne placówki. Chodzi o jak najdłuższe utrzymanie puszczańskiego charakteru tego obiektu leśnego, co można osiągnąć przez zmianę sposobu cięcia lasu i wieku rębności drzew poszczególnych gatunków (...) Wprowadzenie tych zasad przedłużyłoby trwale, ale nie wstrzymało okresu użytkowania gospodarczego puszczy”.

A problem pozyskania drewna?

„...dla stabilizacji gospodarczej wystarczyłoby zapewne zmniejszenie rocznego planu pozyskania drewna z puszczy o około 20 proc., zastosowanie innych kryteriów

wieku rębności i sposobu obliczania tzw. etatu wieku rębności i sposobu obliczania tzw. etatu rębego (...) zaskakujące i niezaplanowane dyspozycje wyrębu takich czy innych sortymentów drzew, uzasadniane nagłymi potrzebami ekonomicznymi największą Puszczy wyrządzają szkodę (...) Jeżeli by nadal stosować takie metody, to za 10—15 lat w jednym z puszczańskich nadleśnictw będzie się szukać dorosłe dęby z przysłowiową świecą w ręku...”

„Nie należy — reasumuje m. in. autor artykułu — podchodzić do zagadnień związanych z Puszczą Białowieską wyłącznie racjonalnie. Trzeba traktować ten odwieczny bór jako swego rodzaju unikalny i historyczny relikw dawnej przyrody, zasługujący na wyjątkowo serdeczne i troskliwe spojrzenie. Puszcza nie powinna być tylko magazynem surowca drzewnego. Puszcza jest przede wszystkim terenem bezcennych, żeby nie powiedzieć niepowtarzalnych, możliwości badań naukowych, siedliskiem 62 gatunków ssaków (...) ponad 1000 gatunków roślin, 200 — ptaków, licznych gatunków drzew i krzewów, wśród nich wielu zanikających. Puszcza to poza tym olbrzymi obszar przez naturę stworzony do rekreacji, rzecz jasna kierowanej i ograniczonej, zgodnie ze współczesnymi wymaganiami cywilizacji”.